



Archeologiczna zagadka



Imielin to jest bardzo ciekawe miejsce pod względem archeologicznym – mówi Katarzyna Sobota-Liwoch z Działu Archeologii Muzeum w Sosnowcu. W końcu marca i w kwietniu prowadziła w Imielinie badania, podczas których w dwóch miejscach odkryto kilka pieców z IV - V wieku naszej ery.

Gdyby chodziło tylko o ostatnie odkrycie, to nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego. Jednak już w latach 60. XX wieku zbadano pierwsze tego typu obiekty. W czasie budowy stacji uzdatniania wody w latach 80. natrafiono na kolejnych ponad 200 pieców. Również w rejonie ul. Imielińskiej i Turystycznej znaleziono podobne

Wreszcie najnowsze odkrycie miało miejsce także w pobliżu ul. Turystycznej w dwóch miejscach

oddalonych od siebie o ponad 200 metrów, na niewielkim obszarze – ok. 1,5 ara. Tam gdzie prowadzono prace, spod ziemi „wychodziły” kolejne piece, ale nie można było już ich tak dokładnie zbadać.

Okazało się, że korzystano w Imielinie z bogatych złóż dolomitu, z którego przy pomocy drewna wypalano wapno. Odbywało się to w ten sposób, że wykopywano dziurę w ziemi, układano dolomit z drzewem i podpalano. W wyniku wysokiej temperatury z dolomitu tworzyło się wapno. Na zdjęciach widoczne są przepalone warstwy dolomitu zasypanego ziemią i prymitywne piece z obrzeżami z kamieni.

Odkryto dotąd blisko trzysta pieców, ale może być ich znacznie więcej. Co świadczy o tym, że teren obecnego Imielina był około

1600 lat temu dużym i rozległym ośrodkiem hutniczym oraz że na wielką skalę prowadzono tu produkcję wapna.

Zagadką są na razie powody, dla których mieszkańcy tych terenów wypalali tak wielkie ilości wapna, gdyż nie było im znane budownictwo murowane – czytamy na stronie internetowej poświęconej archeologii. Zdaniem dr. Jacka Pierzaka z biura Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach wapno mogło służyć do bielienia chat,

albo jako topnik do produkcji żelaza. Jednak dotąd w okolicach Imielina nie odkryto dymarek, czyli pieców do wytopu żelaza.

- Zostały zebrane próbki. Teraz naszą wiedzę trzeba poszerzyć – relacjonuje nam Katarzyna Sobota-Liwoch. - Trzeba przejrzeć literaturę na ten temat, nawiązać kontakt z badaczami, którzy prowadzili tu prace w latach 80. Wtedy być może uda się wyjaśnić tę archeologiczną zagadkę. (zz) Zdjęcie dzięki uprzejmości Katarzyny Soboty-Liwoch

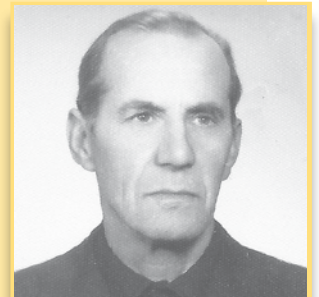


PROGRAM na str. 4

egzemplarz
bezpłatny



Jubileusz
ks. proboszcza
>> str. 5



Wspomnienia
A. Chwiendacza
>> str. 6



Nagrodzeni
przez burmistrza
>> str. 7



Pogoń
bez porażki
>> str. 8

Igrzyska niepełnosprawnych

18 maja w Łędzinach odbędą się Igrzyska Osób Niepełnosprawnych.

Organizatorem jest Powiat Bieruńsko-Łędziński wraz z lokalnymi stowarzyszeniami skupiającymi osoby niepełnosprawne i członków ich rodzin. W przeprowadzeniu imprezy pomaga co roku ok. 120 wolontariuszy – uczniów powiatowych szkół ponadgimnazjalnych. W Igrzyskach uczestniczy około czterystu-osobowa grupa zawodników z trzydziestu drużyn z powiatu bieruńsko-łędzińskiego i innych miast. Kibicują im rodziny, opiekunowie, uczniowie szkół i starsi mieszkańcy powiatu.

PROGRAM IGRZYSK

- godz. 9.00 – OTWARCIE
- Przemarsz orkiestry dętej
 - Defilada uczestników. Flage państwową niosą prezesi 4. stowarzyszeń osób niepełnosprawnych z Bierunia, Łędzin, Imielina i Chełmu Śląskiego.
 - Powitanie uczestników i gości
 - Wystąpienia gości
 - Wciągnięcie flagi na maszt
 - Hymn państwowy
 - Zapalenie znicza
- 9.45 – 13.00 ZAWODY
- 13.00 – 13.30 CEREMONIA ZAMKNIĘCIA
- Wręczenie pucharów, medali i dyplomów.

Plany przyjęte

Uchwały w sprawie 3 miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego przyjęli radni na sesji Rady Miasta, która odbyła się 27 kwietnia: Były to plany dotyczące rejonu ulic Hallera, Skargi, Połpiecha, Imielińskiej i Łąkowej, Grzybowej, Kordeckiego, Karolinki, Liliowej i Imielińskiej i Satelickiej, Kolejowej, Drzymały, Dobrej i Wyzwolenia.

Do planów mieszkańcy zgłosili 20 uwag. Trzy uwagi miały charakter zbiorowy – to znaczy wnioskodawcami było kilka lub kilkanaście osób. Uwagi dotyczyły głównie zmiany terenów rolnych na budowlane, lokalizacji dróg oraz obszarów górniczych.

– W przyjętych na sesji uchwałach o planach zagospodarowania przestrzennego wyeliminowane zostały zapisy, które wcześniej budziły kontrowersje. Dotyczyły one głównie ustaleń powierzchni przeznaczonych pod zabudowę i biologicznie czynnych (czyli terenów zielonych) na działkach budowlanych, określonych w procentach oraz zapisy, które mogły ograniczyć

działalność usługową dla niektórych przedsiębiorców – powiedział burmistrz Jan Chwiedacz - Zdaję sobie sprawę, że zapisy planów nie satysfakcjonują wszystkich, gdyż dochodzi tu do rozbieżności interesów: publicznego i prywatnego. Jedna droga może mieć uzasadnienie z punktu widzenia mieszkańca, ale nie ma go z punktu widzenia interesu publicznego – większej grupy ludzi. Plan miejscowy jest po to, by np. pokazać, gdzie wytyczać drogi publiczne, bo bez tego zapisu robi się bałagan w zagospodarowaniu przestrzennym na najbliższe lata. – dodał burmistrz.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który uchwała rada gminy po stwierdzeniu, że nie narusza on ustaleń Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego jest aktem powszechnie obowiązującego prawa miejscowego. Uchwalony plan miejscowy jest podstawą do wydawania przez starostwo decyzji administracyjnych w zakresie pozwoleń na budowę. (um)

Mało za wodę

W poprzednim wydaniu Kuriera opublikowaliśmy informację, że ceny wody w Imielinie (6,46 zł za 1 m³) należą do jednych z najniższych w gminach podobnej wielkości co Imielin. Skąd o tym wiadomo? Oto kilka przykładów cen wody z naszego powiatu i okolicy.

GMINA	Cena wody za 1 m ³
Łędziny	7,92 zł
Bieruń	6,34 zł
Bojszowy	6,92 zł
Chełm Śl.	6,96 zł
Orzesze	7,85 zł
Wyry	7,32 zł

Bezpłatne badania

Od 10 maja do 20 czerwca jest przeprowadzany program zdrowotny polegający na wczesnym wykrywaniu raka gruczołu krokowego wśród mężczyzn Imielina liczących od 55 do 65 lat. W wyniku konkursu miasto zadanie to powierzyło Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Imielinie.

Duża konkurencja

Az 22 firmy ubiegały się o zwycięstwo w przetargu na budowę wielofunkcyjnego boiska przy gimnazjum. Trwają prace związane z rozstrzygnięciem przetargu i wyłonieniu najkorzystniejszej oferty.

Szacunkowy koszt inwestycji to około 750 tys. zł. Remont obejmuje wykonanie boiska z poliuretanu na podbudowie kamiennej o wymiarach 60 na 39 metrów wraz z oświetleniem na słupach oraz ogrodzeniem z bramą i furtką.

Boisko zaprojektowane jest jako wielofunkcyjne do gry w piłkę ręczną, koszykówkę, tenisa, siatkówkę i wyposażone w bieżnię lekkoatletyczną. Prace mają być wykonane do końca sierpnia. (zz)

Wystawa w Sokolnie

Od 8 maja w Domu Kultury „Sokolnia” można oglądać wystawę Marii Kasperek pod tytułem „Dziennik osobisty”.

- Osobisty, bo swoje rysunki mogę wszędzie ze sobą zabierać i pokazywać, bo nie zajmują dużo miejsca. Takie osobiste - mówi artystka. Prace mają format dużego zeszytu i są wykonane w formie kolażu. (eso)

KRONIKA POLICYJNA

4 kwietnia na ul. Banachewicza nieustalony sprawca wpychając drzwi wejściowe dokonał włamania do opuszczonego budynku mieszkalnego, skąd skradł grzejniki, motocykl oraz motorower na szkodę mieszkańca Imielina.

5 kwietnia na ul. Miarki funkcjonariusze zatrzymali do kontroli 54-latkę z Imielina, który jechał na rowerze będąc w stanie nietrzeźwości. Wynik pomiaru 0,9 promila alkoholu.

6 kwietnia na ul. Drzymały policjanci zatrzymali do kontroli 64-letniego mieszkańca Imielina, który jechał na rowerze będąc w stanie nietrzeźwości. Wynik pomiaru 2,68 promila alkoholu.

21 kwietnia na ul. Drzymały dokonano kradzieży bramy wjazdowej i furtki. Policjanci zatrzymali sprawców, którzy mienie sprzedali w punkcie skupu złomu.

21 kwietnia na ul. Satelickiej nieustalony sprawca skradł z terenu stacji redukcyjnej gazu kolektorów słonecznych na szkodę firmy z Zabrza.

2 maja na ul. Pokoju policjanci zatrzymali do kontroli 53-letniego mieszkańca Tychów, który jechał na rowerze będąc w stanie nietrzeźwości. Wynik badania 1,7 promila alkoholu.

3 maja na ul. Zachęty kierujący volkswagenem w wyniku niedostosowania prędkości do panujących warunków utracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu uderzając w jadący z przeciwnego kierunku renault oraz w zaparkowane na poboczu audi. Kierowcę ukarano mandatem karnym. (kpp)

DYŻURY RADNYCH

6 czerwca (poniedziałek) radni **Barbara Orzel, Dariusz Staszewski i Tadeusz Komandera** (okręgi wyborcze 11, 12, 13) będą dyżurować od godz. 16.00 do 17.00. w sali nr 21 Urzędu Miasta. Ich okręgi wyborcze to ulice: Dunikowskiego, Kuczyńskiego, Kusocińskiego, Rubinowa, Akacyjowa, Grabowa, Klonowa, Leśna, Lipowa, Podmiejska, Brata Alberta od nr. 45a do nr. 107 i od nr. 34 do nr. 110 oraz ul. Wierzbowa.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie.
Wykonanie: Gościńiec sc. Redaguje zespół.
Redaktor naczelny Zbigniew Zając.
ISSN 1898-8350 Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.)
Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl
Druk Infomax Katowice. Nakład 1500 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Konkurs pożarniczy

86 prac wpłynęło na miejski etap konkursu „Powódź, pożar, dniem czy nocą – straż przychodzi ci z pomocą”. Do konkursu ogólnopolskiego zakwalifikowały się prace Grzegorza Konopkina (7 l), Marii Stalmach (8 l), Wiktorii Chwiedacz (7 l) w grupie dzieci 6 – 8-letnich oraz Dagmary Nowak (11 l) i Zofii Maślanki (11 l) w grupie 9 - 12 lat.

Natomiast na etapie miejskim w grupie 6 - 8 lat 3 pierwsze miejsca otrzymali: Grzegorz Konopkin, Małgorzata Nowakowska, Karolina Niemczyk. 2 drugie miejsca zdobyli: Łukasz Lysko i Maria Stelmach, trzecie miejsce Julia Szewczyk, a wyróżnienia Wiktorii Chwiedacz i Anna Kurek.

W grupie 9 - 12 lat nagrody uzyskali za pierwsze miejsce: Zofia Maślanka i Kamila Kozakowska, za drugie miejsce: Adrian Kudra i Dagmara Nowak, a za trzecie Julia Mikunda i Natalia Kaletka.

Prace malarskie zostały ocenione przez jury według głównych kryteriów: trafno-

ści ujęcia tematu wskazanego przez organizatorów konkursu, piękna i estetyki, stopnia samodzielności wykonania oraz ogólnego wyrazu.

Nagrody przyznawało jury w składzie: Urszula Figiel-Szczepka – plastyk, Justyna Szopa – koordynator programu Bezpieczny Imielin, Anna Radwańska – plastyk. (zz)

Przeгляд orkiestr

Największe przeboje orkiestr dętych, taneczny rytm śląskich szlagierów i konkurs na najlepszy strój stylizowany na ludowy - to tylko nieliczne z atrakcji majówki, czyli V Przeglądu Orkiestr Dętych w Powiecie Bieruńsko-Łędzińskim.

Impreza odbędzie się w niedzielę 22 maja na rynku w Bieruniu Starym. Najciekawsze orkiestry dęte, muzyka wędrująca przez różne konwencje i style zapewnią podróż pełną emocji, pasji i dobrej zabawy. (ms)

Sezon inwestycji i remontów

Wraz z wiosną rozpoczyna się sezon inwestycji i remontów na miejskich drogach i chodnikach.

Jako pierwsze przeprowadzone zostaną prace na parkingu przy ul. Floriana. Został już rozstrzygnięty przetarg, który wygrała firma remontowo-budowlana Leszka Goczola z Imielina. Jej oferta opiewała na 98,7 tys. zł. Za tę cenę firma rozbierze starą nawierzchnię oraz wykona nową z kostki betonowej na powierzchni ponad 400 m². Oprócz tego zrobi 40 metrów nowej kanalizacji deszczowej. Prace te rozpoczną się ok. 20 maja po tym, jak Miejska Spółka Komunalna wymieni przyłączy wodociągowe do domu przy ul. Brata Alberta.

Etapami będzie powstawał chodnik na ul. Turystycznej. Pierwszy etap prac obejmie ok. 220-metrowy odcinek od ul. Imielińskiej do nr. 15. Odbył się już przetarg na te roboty,

ale w chwili oddawania gazety do druku nieznanym był jeszcze jego wynik. I etap chodnika ma być wykonany do końca sierpnia. Roboty na ul. Turystycznej będą skoordynowane z tymi, które toczą się obecnie na ul. Imielińskiej i planowane są w czasie wakacji.

Na ul. Przemysłowej wykonana zostanie w tym roku nowa nawierzchnia. W tym celu przygotowawana jest dokumentacja techniczna. Prace obejmą zdemontowanie betonowych płyt, wykonanie podbudowy i położenie asfaltu. Wstępnie koszt wykonania 300 metrów drogi szacuje się na niespełna 300 tys. zł.

Wyremontowana zostanie nawierzchnia na ul. Grzybowej. Obecnie ustalany jest zakres prac z kopalnią Ziemowit, która ze względu na szkody górnicze będzie miała udział w kosztach naprawy drogi.

Krótki odcinek kanalizacji deszczowej powstanie na ul.

Ściegiennego na Pasieczkach i ul. Miarki (w rejonie ul. Krótkiej). W tym celu wykonywany jest projekt techniczny. Rozpoczęcie robót planuje się w czasie wakacji.

Trwają jeszcze prace na pierwszym odcinku drogi wojewódzkiej czyli ul. Imielińskiej (od granic miasta z Mysłowicami do ul. Dobrej), ale miasto już wystąpiło do Zarządu Województwa Śląskiego w sprawie przebudowy dalszego odcinka ul. Imielińskiej (od ul. Kowalskiej do ul. Hallera). Obecnie uzgadniane jest porozumienie dotyczące wykonania dokumentacji technicznej tego remontu.

Zlecono również wykonanie projektu technicznego remontu ul. Marka. Do końca tego miesiąca powinny zakończyć się prace na ul. Hallera. Na te zadania miasto planuje wydać w tym roku ponad milion złotych. (zz)

VIII Powiatowe Targi Przedsiębiorczości i Ekologii Handel, promocja, rozrywka

Powiatowe Targi Przedsiębiorczości i Ekologii odbędą się po przerwie spowodowanej ubiegłoroczną powodzią, która tak tragicznie doświadczyła powiat bieruńsko-lędzki. Pieniądze przewidziane na taką imprezę spożytkowane zostały na pomoc powodziannom.

Tegoroczna powiatowa impreza wystawiennicza odbędzie się 11 - 12 czerwca na terenie P.H.U. Metale S.A. w Imielinie przy ulicy Hallera 39. W ramach Targów odbędzie się m.in.: Forum Przedsiębiorców, konkurs targowy dla wystawców o statuetkę „Złotego Liścia”, giełda ofert pracy, zbiórka zużytego sprzętu elektronicznego i elektrycznego wraz z konkursem z nagrodami dla uczestników oraz pokaz rzemiosł wymierających i dawno zapomnianych. Dwudniowy, barwny festyn i pokaz sztucznych ogni dopełnią całości.

- Gorąco zapraszam przedsiębiorców do udziału w naszych VIII Powiatowych Targach Przedsiębiorczości i Ekologii. Stanowią one doskonałą okazję do promowania firm i produktów, nawiązywania nowych kontaktów handlowych i kreowania pozytywnego wizerunku przedsiębiorstw działających na lokalnym rynku. Uczestnictwo w Targach pozwala poznać potrzeby przyszłych klientów oraz buduje prestiż wystawców. Targi ponadto integrują nasze lokalne środowiska gospodarcze – mówi Bernard Bednorz, starosta bieruńsko-lędzki.

Wszystkim przedsiębiorcom, którzy zdecydują się na udział w imielińskiej wystawie, organizatorzy proponują miejsca ekspozycyjne w hali wystawienniczej i na terenie otwartym. Koszt powierzchni ekspozycyjnej w hali wynosi 60 zł/m², a na terenie otwartym 20 zł/m² (netto).

Dla przedsiębiorstw posiadających siedzibę na terenie powiatu bieruńsko-lędzkiego obowiązuje 50-procentowy upust. Jednocześnie poszkodowani przez powódź przedsiębiorcy z terenu naszego powiatu mogą wziąć udział w targach nieodpłatnie. Dla małych firm rodzinnych przygotowano pakiet dla „mikrowystawcy” w cenie 60 zł (netto) za stoisko. Każdy wystawca będzie miał możliwość przedstawienia swojej oferty handlowej w „Katalogu wystawców”.

Szczegóły powyższej propozycji na stronie internetowej: www.powiatbl.pl. ZK

Działki na sprzedaż

Na podstawie uchwały podjętej na marcowej sesji Rady Miasta przeznaczone zostały do sprzedaży w drodze ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji ustnej) działki budowlane położone w rejonie ul. Kolejowej, Karola Miarki, Wiosennej, Michała Drzymały w Imielinie. Przetarg odbędzie się 28 czerwca o godz. 14 w sali nr 11 Urzędu Miasta Imielin. Poniższa tabela przedstawia wykaz działek i ich powierzchnie:

Działka nr	pow. działki m ²
1300/68	1155 m ²
1301/68	1021 m ²
1302/68	993 m ²
1303/68	1239 m ²
1305/68	987 m ²
1306/68	905 m ²
1307/68	815 m ²
1308/68	813 m ²
1309/68	811 m ²
1310/68	814 m ²
1311/68	807 m ²

Przedmiotowe nieruchomości objęte są księgą wieczystą nr 21835, obręb Imielin. Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta Imielin ul. Imielinska 81 w pokoju 38 lub 39 tel. 32 22 54 138 lub 32 2254 139.



Ciemnoszarym kolorem zaznaczono działki, które trafią na sprzedaż (opis obok).

Forum pracodawców

Targom towarzyszyć będzie I Powiatowe Forum Pracodawców pod patronatem starosty bieruńsko-lędzkiego. Celem forum jest umocnienie współpracy Powiatowych Zespołów Szkół (prowadzących tzw. klasy wielozawodowej) i nawiązanie nowych kontaktów z przedsiębiorcami, którzy mogą przyjąć uczniów na praktyki zawodowe w swoich firmach, warsztatach. Znaleźnienie miejsca, w którym można odbyć praktykę zawodową, jest dla uczniów warunkiem, co znaczy zdobycia wymarzonego zawodu rzemieślniczego. Pracodawcom – właścicielom firm zorganizowanie takiej praktyki (nie można ukrywać – czasem dość kłopotliwe) z jednej strony przynosi korzyść finansową, ekonomiczną, z drugiej jest dla nich szansą wychowania sobie wartościowego ucznia – potencjalnie przyszłego

pracownika lub następcy. Dotyczy to wielu specjalności rzemieślniczych: usługowych i produkcyjnych.

Forum będzie miało głównie walor informacyjny. Dla pracodawców, którzy są zainteresowani szkoleniem uczniów, forum będzie szansą przedstawienia swoich potrzeb i oczekiwań. Specjaliści z Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach, przedstawiciele szkół i urzędu pracy przedstawią obecną sytuację, uregulowania prawne, oczekiwania i potrzeby rzemiosła i kandydatów na rzemieślników. Nadzieją organizatorów jest, że powstaną nowe miejsca praktyk, a co za tym idzie, że młodzież będzie podejmować naukę w wielu ciekawych, deficytowych zawodach, na które jest duże zapotrzebowanie, a docelowo znajdzie lub sama sobie stworzy atrakcyjne miejsca pracy. MR

Szkoła Odkrywców Talentów



Rok szkolny 2010/2011 upływa pod hasłem odkrywania talentów. Do elitarnego grona „Szkół Odkrywania Talentów” należy imielińska podstawówka.

- Może go otrzymać szkoła, w której przynajmniej trzech nauczycieli systematycznie pracuje i odnosi sukcesy z tzw. „uczniem zdolnym” – wyjaśnia matematyczka Halina Stolecka, która zajmowała się stroną formalną przedsięwzięcia. – Nie było najmniejszych problemów ze spełnieniem wymogów Ministerstwa Edukacji, gdyż ten sposób pracy to nasza codzienność – dodaje. Jej słowa potwierdzają również inni nauczyciele, dla których rozwijanie talentów to jedno ze podstawowych zadań szkół.

Podobnego zdania są uczniowie. - W szkole prowadzonych jest wiele zajęć dodatkowych, nieobowiązkowych. Są to zajęcia z matematyki, informatyki, historii, języka angielskiego i polskiego oraz chórek szkolny „Koralinki”, prowadzony przez moją wychowawczy-

nię Krystynę Paluch – wylicza Magda Krakowiecka z VI „b”. - Podczas tych zajęć dowiadujemy się rzeczy nieuwzględnianych w programie szkolnym. Zajęcia prowadzone są w sposób bardzo ciekawy, nieraz organizowane są też wyjazdy do kina, teatru, muzeum czy na wystawy.

- W naszej szkole działa kilkanaście kół zainteresowań, podczas których nauczyciele pielęgnują uczniowskie umiejętności – podkreśla dyrektor Gabriela Szolczewska. - Kładziemy duży nacisk na różnorodność kierowanej do uczniów oferty. Obok tradycyjnych lekcji dodatkowych z języka polskiego czy matematyki organizujemy warsztaty teatralne, taneczne, a nawet filmowe. Bierzymy również udział w projekcie rządowym pt. „Radosna szkoła” oraz unijnym e-learningowym, dzięki którym m.in. pozyskujemy nowoczesne pomoce dydaktyczne, służące wszechstronnemu, wielokierunkowemu rozwojowi ucznia.

- Dążymy do indywidualizacji procesu nauczania, zgodnie z za-

sadą: „Jeśli dziecko nie uczy się w sposób w jaki nauczysz, wtedy musisz nauczać je w ten sam sposób, w jaki się uczy” – mówi Katarzyna Mieszczanin, psycholog szkolny. - Nauczyciele rezygnują z jednego stylu uczenia „całej klasy”, zastępując go nauczaniem dopasowanym do jednostkowych potrzeb każdego ucznia. A więc wykorzystują teorię inteligencji wielorakich, zgodnie z którą każdy człowiek obdarzony jest unikatową kombinacją inteligencji. Tym samym przestają być istotne wyłącznie zdolności lingwistyczno-logiczne na rzecz zdolności ruchowych, muzycznych czy interpersonalnych.

Uczniowie naszej szkoły mogą rozwijać swoje „inteligencje wielorakie”, np. biorąc udział w zajęciach profilaktycznych. - Od marca wdramy program „Postaw na rodzinę”, w ramach którego uczniowie mogą skorzystać z warsztatów: plastycznych, sportowych czy „konstruktor-skich”. Spotykamy się także w soboty, aby w tych niecodziennych „lekcjach” mogły wziąć udział całe rodziny – informuje Katarzyna Krzyżowska, współautorka programu.

- Rok Odkrywania Talentów przyniósł wiele sukcesów, potwierdzających skuteczność naszych działań. Łukasz Wcisło z 5 klasy został najmłodszym w historii szkoły laureatem konkursu „Matematyka z elementami przyrody” i półfinalistą konkursu

„Język polski z elementami historii” – mówi Zofia Cichy, która realizuje z chłopcem dostosowany do jego wyjątkowych możliwości program nauczania z matematyki. Historia Łukasza doskonale pokazuje jak wiele można osiągnąć, gdy ogromny talent ucznia spotyka się z determinacją i zaangażowaniem jego nauczycieli.

O tytuł szkoły talentów mogą starać się placówki, które w skuteczny sposób odsłaniają i rozwijają uczniowskie zainte-

resowania i zdolności. Do tej pory zdobyło go 406 szkół. W powiecie bieruńsko-lędzkim przyznano go zaledwie dwu placówkom.

W naszym mieście jest znacznie więcej miejsc, w których uczniowskie talenty są szlifowane – jest to Biblioteka Miejska, która, co rusz, oferuje atrakcyjne prelekcje, spotkania ze znanymi ludźmi i wartościowe konkursy oraz DK Sokolnia, z którego szerokiej oferty korzysta wielu naszych uczniów. Anna Nowicka

SOBÓTKA
KOPIEC WOLNOŚCI 13 czerwca 2011 r.

PROGRAM:

- 16.00 Msza Św. w kościele parafialnym
- 17.30 Nabożeństwo na Kopcu
- 17.45 Oficjalne rozpoczęcie - wystąpienie przedstawiciela władz Miasta Imielin
- 17.50 Występy zespołów szkolnych - Gimnazjum i Szkoły Podstawowej (m.in. CZERWONO-CZARNI, KORALINKI)
- 18.30 Koncert IMIELIŃSKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ pod dyktando Andrzeja Króla
- 19.30 Wieczór z KGB (Kabaretowa Grupa Biesiadna)
- 20.30 przerwa, rozpalenie ogniska i dalszy ciąg występu zespołu KGB
- 22.00 Zakończenie

Nagrody za origami

Karol Jaromin i Jakub Komandera (na zdjęciu) z przedszkola w Imielinie zajęli II miejsce w wojewódzkim konkursie origami pod tytułem



„Magia zamknięta w papierze”. Wręczenie nagród odbyło się 7 maja w Gliwicach.

Chłopcy otrzymali dyplomy i nagrody (książki origami, papier do origami oraz grę planszową). Przed wręczeniem nagród laureaci zostali zaproszeni na zajęcia warsztatowe, w których wzięli udział z mamami i nauczycielką Emanuelą Reszką (na zdjęciu). Na warsztatach chłopcy wykonali japońskie laleczki.

Jakub i Karol uczęszczają do grupy zajęczków, w której wychowawcą jest Grażyna Martowska, a Emanuela Reszka również prowadzi zajęcia w tej grupie. (zz)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
na IX Majówkę na Farskich Ogrodach
już 28 maja 2011 roku

W Programie:

- 15⁰⁰ Oficjalne rozpoczęcie. Program rozrywkowy dla dzieci – „Babroszki lecą w kosmos”
- 16⁰⁰ Koncert Imielińskiej Orkiestry Dętej
- 17⁰⁰ Przerwa, Gry i zabawy dla dzieci
- 18⁰⁰ Koncert zespołu „Faradajs”
- 19⁰⁰ Koncert zespołu „Blue Band Blues”
- 20⁰⁰ Główne rozdanie nagród
- 20³⁰ Gwiazda wieczoru - zespół „Kadosz”
- 21³⁰ Apel Maryjny

Zapraszamy do skosztowania ciasta i farskiego wusztu

W ramach festynu zostanie przeprowadzony program profilaktyczny pod hasłem „Rodzina-najlepsze miejsce pod słońcem!” Wspierając nas pomagasz zorganizować letni wypoczynek dla dzieci z naszej parafii.

Organizatorzy- Oddziały Akcji Katolickiej, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Imielinie oraz Urząd Miasta Imielin

25-lecie proboszcza

Nie jest łatwo być jubilatem – zwierzył się swym parafianom ks. proboszcz Eugeniusz Mura podczas uroczystości 25-lecia kapłaństwa, które w 2. niedzielę maja odbyły się w imielińskim kościele. Mszę św. o godz. 11 odprawił w asyście kilkunastu księży wywodzących się z Imielina i pełniących posługę w dekanacie łężyńskim. Wyjątkową oprawę nadała jej obecność chóru „Harfa”, orkiestry dętej, dzieci pierwszokomunijnych, pocztów sztandarowych, grup parafialnych i licznej rzeszy parafian. Piękny moment nastąpił, gdy dzieci ustawiły się w rzędzie przed ołtarzem i złożyły życzenia. Potem z czerwoną różą w ręce podchodziły do kapłana wręczając mu kwiaty, a ten składał na czole każdego znak krzyża.

- Dużo zdrowia, siły, wytrwałości i radości z pełnienia służby dla Boga i ludzi – brzmiały życzenia, które od władz miasta przekazała księżdu Bernadeta Ficek, przewodnicząca Rady Miasta. W darze wręczyła wraz z burmistrzem Janem Chwiędaczem obraz Barbary Ziętary z imielińską kapliczką i kościołem oraz encyklopedię powiatu.

Miłości, Bożych łask i aby ksiądz swoimi słowami i przykładem uczył nas miłości do Jezusa obecnego w Eucharystii – tego życzyli ministranci i Dzieci Maryi. Dzieci i uczniowie z placówek oświatowych wyrazili swoją wdzięczność słowami: - Aby Pan Bóg dał Ci wszystko co potrzeba i byś swoim słowem serca zmieniał. - Bądź zawsze czytelnym i widzialnym znakiem Chrystusa – usłyszał proboszcz od przedstawicieli Akcji Katolickiej i Rady Parafialnej. Były serdeczne słowa od Kolek różańcowych i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i innych grup parafialnych.

Kapłani życzyli sukcesów, którymi są „każda sprawowana eucharystia, każdy grzesznik pojednany w sakramencie pokuty, każde błogosławione małżeń-

Ks. Eugeniusz Mura urodził się 24 stycznia 1960 roku w Rybniku. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk ks. bpa Damiana Zimonia w roku 1986. Proboszczem parafii Matki Boskiej Szkaplerznej w Imielinie został mianowany 28 lipca 2002 roku.



stwo, każde dziecko włączone do wspólnoty Kościoła przez chrzest św., każdy chory umocniony sakramentem namaszczenia – niech będzie ich jak najwięcej.

- Jestem wdzięczny Bogu, że jesteście w tej świątyni, aby wraz z mną dziękować najpierw za te wielkie łaski, które otrzymałem. Składam serdeczne Bóg zapłać księżom i parafianom za obecność i za wspólne sprawowanie najświętszej eucharystii – odpowiedział jubilat na skierowane do niego życzenia. I przyznał, że nie jest łatwo być jubilatem. - Nawet w czasie prymicyjnej mszy św. tego nie doznałem. Po 25 latach posługi kapłańskiej uświadamiam sobie o wiele bardziej dojrzałe, czym jest kapłaństwo, eucharystia. I dodał poruszony: - Trudno czasem przeżyć te chwile przy stole eucharystycznym, kiedy ma się świadomość obecności i bliskości Boga. Proszę was, byście byli ze mną poprzez waszą modlitwę, bo jej potrzebuję. (zz)

Rozmowa z ks. Eugeniuszem Murą

- Jak się ksiądz czuje jako 25-letni kapłan?

- Mogę powiedzieć, że w jakiś sposób dojrzałem do tajemnicy tego, co się dzieje na ołtarzu w czasie mszy św. i eucharystii. To znaczy, że jest to dojrzałe spojrzenie na tajemnicę obecności Boga w sakramentach mszy św. To uważam za najistotniejsze.

- Jak ksiądz proboszcz ocenia jubileuszową uroczystość?

- Było to ogromne przeżycie osobiste, okazja do spojrzenia na moje kapłaństwo, ale sądzę, że ważne jest i to, iż każdy taki jubileusz również ubogaca i jednoczy parafię. Powoduje, że angażują się świeccy, wyzwala się pozytywna energia.

- Jakie momenty w 25-letnim kapłaństwie księdza były szczególne?

- Szczególne znaczenie miał roczny pobyt w Piekarach Śląskich – Szarleju, gdzie byłem kapłanem szpitalnym. Tam cierpiący chorzy potrzebowali szczególnego wsparcia duchowego od kapłana. Czasem po to, by porozmawiać z nim, by mu się zwierzyć. Szczególne było to, że na moich oczach dokonywały się nawrócenia, gdy zagubiony człowiek poprzez swoje cierpienie zaczynał odkrywać Boga, odkrywać wartości duchowe... Szczególny jest też czas bycia proboszczem, bo ciągle człowiek doświadcza czegoś nowego.

- Co ksiądz sądzi o imielińskiej parafii?

- Jest to parafia tradycyjna, to znaczy taka, w której są stałe, ukształtowane przez lata się formy duszpasterstwa. Ale również (może dlatego że osiedlają się nowi ludzie) parafia otwiera się na inne formy życia duchowego – np. Kościół domowy. To powoduje, że jest parafią żywą, składającą się z ludzi angażujących się, świadomych, że jest to „moja parafia”, „mój kościół”, a nie coś obcego. „My parafianie stanowimy Kościół, jesteśmy za niego odpowiedzialni” – takie przekonanie jest bardzo mocno zakorzenione. Według mnie to bardzo ważna cecha. Jest też ogromna życzliwość wobec księży. Udało się stworzyć taką pozytywną więź.

Również bardzo dobre są relacje między Kościołem a władzami miasta. Nie wynikają z czerpania jakichś korzyści, ale wzajemnego szacunku i współpracy w tworzeniu czegoś, co jest dobre dla Imielina. Sprzyja temu na pewno rzadka okoliczność, że teren parafii pokrywa się z granicami miasta.

- Dziękujemy za rozmowę i dołączamy się do serdecznych życzeń z okazji jubileuszu. (zz)

22 maja (niedziela) - godz. 18.00 - „Piosenka przypomni ci...” Bernard Krawczyk i przyjaciele

23 maja w Chorzowskim Centrum Kultury odbędzie się benefis z okazji 80-lecia urodzin nestora scen śląskich Bernarda Krawczyka. W przeddzień ten sam program zostanie przedstawiony w imielińskiej Sokolni.

Koncert „Piosenka przypomni ci...” Bernard Krawczyk i przyjaciele jest mieszanką muzycznych stylów, tematów oraz nastrojów. W programie znajdują się piosenki pochodzące z okresu międzywojnia, których treścią jest zabawa, flirt oraz kobiety. Gwoździem programu są śląskie „bery i szlagiery”, czyli żartobliwe wiersze i piosenki wykonywane w gwarze śląskiej. Na osobny rozdział składają się pieśni patriotyczne. Nieco odmienna stylistycznie jest część neapolitańska, której treścią są utwory zagraniczne ze słynnym „O sole mio” oraz instrumentalne popisy akordeonisty. Całość wieńczy najśłynniejsze polskie piosenki z repertuaru Mieczysława Fogga, Eugeniusza Bodo i Jerzego Połomskiego.

Bernardowi Krawczykowi będą towarzyszyć dwaj absolwenci katowickiej Akademii Muzycznej: gitarzysta Grzegorz Płonka i akordeonista Ireneusz Osiecki.

Koncert adresowany jest do szerokiej publiczności w regionie, zarówno do starszego pokolenia jak i do młodszych widzów. Ze względu na repertuar koncert ma charakter rozrywkowy ale nie tylko – stanowi również swoistą lekcję historii Polski i regionu opowiedzianą poezją i melodią.

29 maja (niedziela) - godz. 17.00 - „Wilki, roba i koźłeta” - spektakl dla dzieci w wyk. Teatru „Bajka” z Czeskiego Cieszyna

W przeddzień Międzynarodowego Dnia Dziecka Dom Kultury zaprasza najmłodszych widzów na spotkanie ze znakomitym Teatrem „Bajka” z Czeskiego Cieszyna. Zespół ten gości u nas już po raz trzeci, tym razem ze świetną adaptacją znanej opowieści o wilku i pozostawionych w domu koźłetach. Mama prosiła, aby nikogo nie wpuszczały, ale one oczywiście nie były posłuszne... Spektakl ma bardzo interesującą scenografię, rewelacyjne lalki-marionetki, dużo w nim muzyki i ładnych piosenek. No i przede wszystkim jest znakomicie zagrany przez niezawodnych aktorów zza Olzy.

19 czerwca (niedziela) - godz. 18.00 - Zakończenie sezonu artystycznego 2010/2011 Zespół Pieśni i Tańca „Częstochowa”

Ostatni przed wakacjami wieczór w Sokolni wypełni Zespół Pieśni i Tańca „Częstochowa”.

Istnieje od 30 lat i pierwotnie funkcjonował jako Międzyzakładowy Zespół Pieśni i Tańca Włókniarzy. Potem został przejęty przez wojewódzki Dom Kultury, by wreszcie w 1992 roku trafić pod skrzydła Ośrodka Promocji Kultury „Gaude Mater”. Z zespołem, który niegdyś liczył ok. 100 osób, współpracowało wielu znanych muzyków i choreografów. Obecnie prowadzą go: Danuta Morawska (menager), Jarosław Świątek (choreografia) i Teresa Turek (przygotowanie wokalne). W zespole występuje obecnie ok. 80 osób, pracujących w trzech grupach wiekowych. „Częstochowa” występuje w kraju i za granicą, dając rocznie ok. 30 koncertów. Jako pierwszy polski zespół folklorystyczny zaprezentował się w Chinach, uczestniczył w Światowym Festiwalu Folklorystycznym w Cacapava do Sul w Brazylii, występował w USA i wielu krajach Europy. Zespół współpracuje także z Filharmonią Częstochowską i łódzkim Teatrem Wielkim uczestnicząc w takich przedstawieniach jak „Halka” i „Straszny Dwór” Moniuszki, czy „Krakowiacy i Górale” Bogusławskiego. W Imielinie zaprezentuje przekrojowy, barwny program na który złożą się pieśni i tańce południowej Polski (w tym śląskie).

Ze wspomnień i albumów (1)

W tym miesiącu chciałbym przybliżyć sylwetkę jednego z najstarszych mieszkańców Imielina. Mieszka przy ulicy Satelickiej i nazywa się Albin Chwiędacz. Urodził się 4 lutego 1920 roku. Jest synem Jakuba i Marii (z domu Sitek). Pochodzi z długowiecznej rodziny, jego ojciec zmarł, gdy miał 91 lat, jedna siostra dożyła do 93 lat, a druga 91.

Pan Albin został wcielony do wojska niemieckiego i był na froncie wschodnim. W 1944 roku nad rzeką Prut dostał się do niewoli radzieckiej. Przebywał w obozie w miejscowości Górna Wiernaja.

Pracował tam jako murarz i betoniarz. Była to praca ponad siły, wyżywienie stanowiła głównie zupa z pokrzyw, a chleb dostawali bardzo rzadko, natomiast często dawali im cu-

rierki (?) Choroby szerzyły się zastraszająco, zwłaszcza dyzenteria. Wycieńczenie i rozpacz wśród więźniów powodowały nastroje samobójcze u jednych, u drugich powodowały, że byli gotowi na wszystko: „Niech strzelają, wszystko jedno i tak poginiemy” – mówili. Nadmiar pracy, niedożywienie, choroby, zęczenie się, przypadki samobójstw spowodowały dużą śmiertelność. Opieka medyczna nie istniała, jeżeli nawet był lekarz, to nie dysponował podstawowymi lekami ani sprzętem medycznym. Wszypchły i świerzb były na porządku dziennym.

Albin Chwiędacz godzinami może opowiadać o przebytej gehennie, pamięć ma bardzo dobrą i chętnie wspomina swe przeżycia wojenne. Gorzej jest z pamięcią dotyczącą tego, co

Frerek Stolarz, Ludwik Brom, Franciszek Stadler, Albin Chwiędacz.



Orszak weselny Cecylii Sadlochy i Albina Chwiędacza w 1950 r. Z lewej strony dawna gospoda Grunpetra.

wydarzyło się wczoraj. Z obozu powrócił 6 grudnia 1946 roku. Przy wzroście ok. 180 cm ważył 38 kg. Po długotrwałym leczeniu powrócił do zdrowia. Pracę podjął w hucie Marta w Katowicach. Następnie do emerytury pracował na kolei.

W 1950 roku ożenił się z Cecylia Sadlochą - siostrą Wilhelma Sadlochy, który należał do tajnej organizacji „Groma” i dlatego został skazany na śmierć i stracony. Wilhelma do organizacji zwerbował Herbert Gnielka który mieszkał na Tobole w Kosztowach. Po wiel-

kiej wyspie Herbertowi Gnielce udało się uciec na Zachód, z końcem lat czterdziestych osiedlił się w Brazylii.

Pan Albin opowiedział mi jeszcze o Ulbergu i o karczmie, która zapadła się pod ziemię, ale o tym to już w następnym artykule.

Bernard Kopiec

Rodzice Cecylii i Wilhelma Sadlochów (Dominik i Magdalena Sadlocha)



90-latki z jednego dnia



W jednym dniu dwie mieszkanki Imielina obchodziły 90. urodziny. Obie urodziły się 5 kwietnia 1921 roku. Są to Anna Bryś (po lewej) i Marta Piechota (na zdjęciu po prawej).

Z tej okazji otrzymały od burmistrza Jana Chwiędacza serdeczne życzenia zdrowia i pomyślności wraz z koszem podarunków.

Przyłączamy się do tych życzeń gratulując osiągnięcia wspólnego wieku.



Dla melomanów

Festiwal Muzyki Odnalezionej to impreza organizowana od 18 lat pod patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W pierwszych tygodniach maja odbywa się w kilkudziesięciu miastach południowej Polski. Od czterech lat również w Sokolni.

Niestety ta muzyka, choć pięknie brzmiąca, nie ściągnęła zbyt wielu słuchaczy do Domu Kultury.

Impreza poświęcona jest przede wszystkim mało, albo wcale nieznanym utworom, często niedawno odnalezionym w różnego rodzaju archiwach – mówił Roman Jochymczyk.

Na scenie Sokolni wystąpiło dwoje artystów z Ukrainy. Koncert składał się z dwóch części w I były to utwory klasyczne (m.in. Telemann, Vivaldi, Schubert, Rubinstein), w II aranżacje popularnych szlagierów muzyki rozrywkowej. (eso)

Moje spotkania z Janem Pawłem II

W moim życiu spotkałem się z 3 papieżami: Pius XII, Pawłem VI i Janem Pawłem II.

U Piusa XII byłem 29 czerwca 1945 r. na prywatnej audyencji, zaraz po wyzwoleniu z obozu koncentracyjnego Gusen i przybyciu do Rzymu. Ojciec Św. przyjął nas jako „męczenników” z obozów koncentracyjnych. Wymienił z każdym z 20 obecnych kilka słów i podarował medal papieski.

Z Ojcem Św. Pawłem VI spotkałem się na prywatnej audyencji w 1969 r., z okazji zebrania Rektorów Polskich Misji Katolickich w Rzymie. Zostałem na to zebranie zaproszony jako sekretarz O. Generała dla spraw polskich. Ojciec Św. również z każdym się przywitał, wręczając medal swego pontyfikatu.

Ale najbardziej fascynujące były moje kontakty najpierw z kard. Wojtyłą, a potem z papieżem Janem Pawłem II. Po raz pierwszy spotkałem się z kard. Wojtyłą z okazji jego ingresu do swego kościoła kardynalskiego w Rzymie. Promowany na kardynała 26 czerwca 1967 r. wziął uroczyste w posesję kościół św. Nereusza i Achillesa. Po odprawieniu mszy św. w obecności około 100 wiernych, przeważnie księży, nowy kardynał przywitał się z każdym obecnym i wymienił z nim kilka słów. Byłem zachwycony jego kazaniem w czasie mszy św. i serdeczną bezpośredniością w rozmowie po mszy św. Pomyślałem sobie, że to byłby najlepszy następca prymasa Wyszyńskiego.

Drugi kontakt z kard. Wojtyłą miałem z okazji przesłania mu mojego dzieła „Oblaci polscy 1920 - 1970”. Podziękował serdecznie listem z własnoręcznym podpisem. Zaraz po wyborze na papieża 16 października 1978 r. udałem się do Rzymu, by wziąć udział w uroczystości inauguracyjnej pontyfikatu Jana Pawła II, która odbyła się 22 października. Niestety było tyle ludzi, że do Ojca Św. nie mogłem się zbliżyć. Ponieważ mam taką samą strukturę somatyczną co Jan Paweł II, więc wielu pytało się, czy jestem jego bratem! Odpowiadałem: tak, ale po Adamie i Ewie!

W 1976 r. opuściłem Rzym i przybyłem do Belgii. Zostałem



To spotkanie miało miejsce 3 grudnia 1995 r. w Rzymie.

duszpasterzem polskim w rejonie Liege. W maju 1985 r. przybył do Belgii Jan Paweł II. Z tej okazji 19 maja udzielił audyencji Polakom na stadionie Fallon w Brukseli. Do zgromadzonych 10 tys. osób miał dłuższe przemówienie. Warto przytoczyć niektóre urywki:

„Z pewnością nasze dziedzictwo jest wielkie, ale jest i trudne. Musimy je wciąż na nowo odbywać, pogłębiać, żyć nim, przekazywać je tym, którzy idą i którzy przyjdą po nas. Jest to ogromnie ważne dla was, którzy życie poza własną Ojczyzną, czy też poza Ojczyzną waszych przodków. Im bardziej będziecie wierni Bogu, waszej tożsamości i kulturze, tym owocniejszy będzie wasz wkład nie tylko w dobro kraju i narodu, w którym tkwią wasze korzenie, ale także owocniej i skuteczniej będziecie mogli służyć dobru waszych nowych ojczyzn i społeczeństw, które współtworzycie.”

Były życzenia, śpiewały różne chóry, wtórował im sam Ojciec Św. Chociaż byłem na podium zaledwie 4 metry od niego, to jednak nie miałem możliwości osobistego kontaktu.

Spotkałem się z Nim dopiero 1 marca 1989 r. Od 1988 r. byłem rektorem Polskiej Misji Katolickiej na kraje Beneluksu i jako taki wziąłem udział w Rzymie w zebraniu Rektorów Polskich Misji Katolickich pod przewodnictwem prymasa Glempa. Ojciec Św. zaprosił wszystkich do koncelebracji w jego prywatnej kaplicy. O godz. 6.30 ks. bp Wesoły pod czujnym okiem gwardii szwajcarskiej wpuszczał każdego przez spżową bramę do prywatnej biblioteki Ojca Św. Było nas 28 księ-

ży i dwóch ludzi świeckich. W bibliotece ubraliśmy się w alby i fioletowe stuły. O 6.45 otwarty się uroczyste drzwi i weszliśmy do prywatnej kaplicy, położonej naprzeciw biblioteki. Kaplica ta ma około 5 metrów szerokości i 10 długości i może pomieścić około 40 osób. Przed ołtarzem na kłęczniku zobaczyłem Ojca Św. Modlił się w skupieniu mając ręce założone na głowie.

O godz. 7.00 Ojciec Św. powstał i w asyście dwóch ceremoniarzy podszedł do ołtarza, by ubrać się do mszy św. Rozpoczęła się msza św. koncelebracyjna, trochę śpiewana, a trochę recytowana. Asystowali Ojcu Św. jako ceremoniarze Ks. Dziwisz - obecny kardynał i arcybiskup krakowski - i jeden Wietnamczyk.

W czasie mszy św. rozglądałem się po kaplicy. Ołtarz był tradycyjny, a więc Ojciec Św. stał zwrócony tyłem do nas. Tuż obok krzyża przed ołtarzem znajdował się namalowany na desce wizerunek M.B. Częstochowskiej. Była bez korony, bez drogiej sukni i brylantów. W środku kaplicy przy ścianach widać było figury świętych w stylu nowoczesnym... i nic więcej.

Ojciec Św. odprawiał mszę św. powoli, w wielkim skupieniu, a po podniesieniu zatrzymał się na kilka minut w głębokim zamyśleniu. Na komunię ks. Dziwisz obnosił kielich z krwią Pańską.

Po mszy św. przeszliśmy do biblioteki, złożyliśmy szatki i czekaaliśmy na Ojca Świętego. Po kilku minutach wszedł w towarzystwie ks. Dziwisza i ks. bpa Wesołego. Ponieważ byliśmy ustawieni w półkole, więc Jan Paweł II podchodził do każdego, witał się, wymieniał z kilkoma słowami i wręczał różaniec. Miałem

to szczęście nie tylko ucałować pierścieni Ojca Św., ale również wymienić z nim kilka zdań:

- Ojciec Święty, nasi ludzie pamiętają do dziś dnia pierwszy pobyt w Belgii w 1947 r.

- Tak, to było w Peronnes, byłem tam cały miesiąc. Rektorem był wtedy ???

- Ks. Jacek Przygoda...

- Tak, tak, spotkałem się z nim.

- Ale, Ojciec Święty, najwięcej ludzie pamiętają ostatnią audyencję w Brukseli, dnia 19 maja 1985 r....

Ponieważ inni już krzywo na mnie patrzyli, że za długo przetrzymuję Ojca Św., więc rozmowa się przerwała i przeszedł do następnej osoby.

Różaniec, który otrzymałem od Ojca Św. podarowałem Siostrze Pasjonistom, obsługującym Rektorat w Brukseli. Bardzo się z tego podarunku ucieszyły.

Drugi raz spotkałem się z Janem Pawłem II z okazji kanonizacji ks. bpa Eugeniusza de Mazenoda, założyciela Oblatów Maryi Niepokalanej. W

nie-dziele 3 grudnia 1995 r. udałem się do Bazyliki św. Piotra w Rzymie. Ponieważ byłem zaproszony, jako że pracowałem przez 7 lat (w latach 1955 - 1962) nad jego kanonizacją, więc też otrzymałem specjalny bilet na miejsce w pierwszym rzędzie - tuż obok ołtarza głównego. Po mszy św. kanonizacyjnej podszedł do nas wybranych - a było nas 20 - i przywitał się z każdym. Superior generalny przedstawił mnie Ojcu św. mówiąc: „O. Pielorz, historyk Zgromadzenia.”

- Jesteś historykiem!

- Tak; jestem z Imielina, niedaleko Wadowic! Uśmiechnął się i podszedł do drugiego.

Z okazji 50-lecia mego kapłaństwa w 2000 r. Ojciec Św. przysłał mi swoje specjalne Błogosławieństwo apostołskie z własnoręcznym podpisem. To zdarza się bardzo rzadko.

Odtąd nie miałem już kontaktów osobistych z Ojcem Św. Janem Pawłem II, który zmarł 2 kwietnia 2005 r. i został ogłoszony błogosławionym 1 maja 2011 r. *Józef Pielorz, omi.*

Walczyli o puchar burmistrza

24 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z powiatu bieruńsko-łędzińskiego wzięło udział w otwartych piątym powiatowych zawodach modeli samochodowych RC z napędem elektrycznym. Organizatorem imprezy była modelarnia przy DK „Sokolnia”, zawody odbyły się ostatniego dnia kwietnia na stadionie sportowym Pogoni.

Przerywnikiem zawodów pomiędzy konkurencjami były pokazy modeli latających samolotów z modelarni imielińskiej.

- Jezdź na każde zawody tak od dwóch lat - mówi Paweł Jochemczyk, członek imielińskiej modelarni przy DK Sokolnia, zawsze towarzyszy mi tata. Brałem już udział w zawodach balonowych, samolotowych i samochodzikach. Lubię to, nie zawsze może uda się wygrać, ale jest frajda - twierdzi dziesięcioletni, który samochodzik kupił za pieniądze uroczystości. Przed zawodami ćwiczy na podwórku przy domu. Nie ma na to zbyt wiele czasu, bo jest przecież nauka, ale jak ma go więcej to poświęca na rozwijanie

swojego hobby. Od dwóch lat należy do imielińskiej modelarni. Dla niego były to już drugie zawody samochodzików, a każdy start przynosi nowe umiejętności i doświadczenia startowe.

Nad zawodami czuwali: Andrzej Malorny, Franciszek Musioł, Jerzy Uzdrzychowski i Adam Czamberg.

W kategorii szkół podstawowych najlepsi byli: I. Małgorzata Tam - SP 3 Łędziny, II. Paweł Ratajczyk - SP 3 Łędziny, III. Daniel Jędrzejczak - SP Bojszowy, IV. Weronika Komandera - SP 3 Łędziny, V. Jakub Gabor - SP Imielin.

W kategorii szkół gimnazjalnych: I. Piotr Kostorz - Gimnazjum Imielin, II. Adrian Kuc - Gimnazjum Imielin, III. Dawid Karpiński - Gimnazjum Imielin, IV. Dariusz Pudelko - Gimnazjum Imielin, V. Michał Uzdrzychowski - Gimnazjum 2 Łędziny. Drużynowo najlepszą okazała się (w kategorii szkół podstawowych) Szkoła Podstawowa nr 3 Łędziny, a w kategorii szkół gimnazjalnych Gimnazjum z Imielina. (eso)

Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone 9 kwietnia
w imielińskim kościele



Klara Małgorzata Kruszyńska córka Marka i Adrianny urodzona 30 marca
chrzestni: Franciszek Olejnik i Iwona Nawrocka



Michał Franciszek Marekwiś syn Kamila i Agaty urodzony 22 lutego
chrzestni: Michał i Hanna Marekwiś



Jagoda Oliwia Stolarz córka Sławomira i Moniki urodzona 4 marca
chrzestni: Karol Seweryn i Gabriela Bielas

Seria spotkań bez porażki

7 maja Pogoń pojechała do Bierunia Starego na mecz z Unią – wiceliderem klasy okręgowej. Co prawda Unia strzeliła dwa gole, ale mecz zakończył się... remisem 1:1. Drugi gol był samobójczy. Pierwszy padł po karnym podyktowanym w 61 minucie. Skuza wyczuł intencję przeciwnika - rzucił się w lewy róg odbijając piłkę, ale obronić dobitki nie miał szans. Pod koniec meczu kilka dogodnych sytuacji stworzyła Pogoń, będąc bliska zdobycia zwycięskiego gola.

Trener Jacek Stęchły tak skomentował dla nas mecz: - Początek był ospały, takie badanie przeciwnika, Unia przeważała, myśmy starli się kontrolować grę. Tak mecz wyglądał do 25 minuty. Później jak zaczęliśmy grać, nagle zrobił się karny.

W II połowie każda z drużyn stworzyła sobie kilka dogodnych sytuacji końcówka należała do nas, bo w 90 minucie Tomek Gajda miał sytuację sam na sam, a w 94. gospodarze wybili piłkę z linii bramkowej po uderzeniu głową Leszka Synowca. Bramka padła w 62 minucie - w zamieszaniu podbramkowym kilka osób skakało do piłki i najwyższej wybił się stoper Unii, ale tak niefortunnie, że przelobował własnego bramkarza.

Druga połowa była zdecydowanie lepsza w naszym wykonaniu. Więcej zaangażowania, więcej walki. Jestem zadowolony z postawy drużyny, bo był to 9. mecz z rzędu bez porażki - należy się cieszyć, oby szło tylko tak dalej, to będzie rewelacyjnie. Wyjazdowy punkt cieszy, chociaż mam trochę niedosytu, bo końcówka mogła być na naszą korzyść i można było zgnać całą pulę w tym meczu.

Czekają nas dwa trudne mecze: w sobotę 14 maja przyjeżdża do nas lider grupy – Iskra Pszczyna, który ma już awans w kieszeni, a potem ciężki wyjazdowy pojedynek z Sokołem Wola. (zz)



Znów na podium

Po raz kolejny Old Boys Imielin (zespół piłki halowej - futsalu) znalazł się w gronie najlepszych drużyn naszego regionu. W drugą niedzielę maja w lędzińskiej hali wręczono nagrody najlepszym. Imielińscy Oldboysi zajęli 3 miejsce w 1 lidze w sezonie 2010/11 oraz puchar fair play dla drużyny, która grała najczystsza piłkę. Do tego Rafał Skuza został uznany za najlepszego bramkarza.

- Sezon źle się zaczął, mieliśmy problemy z frekwencją, ale wszystkie ostatnie mecze wygraliśmy – powiedział nam Józef Pacwa. W minionym sezonie zespół występował w składzie: Rafał Skuza, Dariusz Jochemczyk, Marek Walczysko, Józef Pacwa, Leszek Synowiec, Jarosław Kwoka, Grzegorz Figura, Mateusz Bundzyło, Bartłomiej Musioł, Bogdan Żurawik, Łukasz Keler i Mateusz Keler.

Sezon rozgrywek trwa od listopada do maja. W trzech ligach, które mecze rozgrywają w Lędzinach występują 34 drużyny – ponad 600 zawodników dla przyjemności spotykających się co niedzielę, by pokać piłkę. – To daje nam trochę rozrywki, panuje dobra atmosfera, bo są wyniki. W lecie gramy mecze towarzyskie – nawet jeździmy na Słowację. Wszystko za własne pieniądze. Ostatnio firma Concret zakupiła nam stroje – stwierdza Józef Pacwa.

Utrudnieniem jest brak hali. - Jesteśmy zapraszani na różne turnieje do Bojszów czy Bierunia, ale nie możemy się zrewanżować, a na treningi jeździmy do Chełmu, bo w szkołach są za małe. Standardem jest boisko o wymiarach 20 na 40 metrów – dodaje imieliński oldboy. Ta sytuacja ma szansę się zmienić, gdy hala powstanie w Imielinie. (zz)



Pierwsze sukcesy

Adam Gajerski (UKS Gimnazjum Twoja Merida Imielin) wygrał zakończony 3 maja XXXVIII Międzynarodowy Wyścig Kolarski Juniorów Młodszych „Po Ziemi Kluczborskiej i Oleskiej”.

Juniorzy młodzi rywalizowali od niedzieli 1 maja, kiedy to rozegrany został pierwszy etap. W kolejnym dniu zmierzili się w jeździe indywidualnej na czas, a po południu rozegrali rywalizację ze startu wspólnego.

W Święto Konstytucji 3 Maja rozegrano ostatni etap ze startem i metą w Kluczborku. Po wygranej sięgnął A. Gajerski, który tym samym został zwycięzcą całego wyścigu.

Podczas trzech dni zawodów juniorzy młodzi pokonali ponad 214 kilometrów.

Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Po Ziemi Kluczborskiej i Oleskiej” jest jednym z najstarszych wyścigów wieloetapowych w Polsce. Tegoroczna edycja połączona była z uroczystością 60-lecia opolskiego kolarstwa.

Podczas eliminacji do Olimpiady Młodzieży w kolarstwie górskim MTB w Twardogórze, które odbyły się 17 kwietnia zawodniczkami imielińskiego UKS zajęły 14 i 17 miejsce. W ten sposób zdobyły pierwsze punkty we wspólnym zawodnictwie. (zz)